

# Berlińskie gangi Arabów rekrutują uchodźców

Wolontariusze poinformowali policję o podejrzaniach, że strażnicy, w ośrodku dla uchodźców przerobionym ze szkolnej sali gimnastycznej w Neukölln, południowej dzielnicy Berlina, próbowali rekrutować młodych imigrantów do handlu narkotykami.

Doniesienia potwierdzili w ubiegłym roku policjanci ubrani po cywilnemu. To jednak nie był odosobniony przypadek twierdzi komisarz ds migracji w Neukölln, Arnlod Mengelkoch, ponieważ przestępcze rodziny „łowią nowych pracowników do swojego biznesu narkotykowego wzdłuż linii 8 metra”.

Niestety integracja ze społeczeństwem nie jest łatwa i krótka, to powoduje narastanie frustracji i część uchodźców staje się coraz bardziej podatna na wpływy zorganizowanej przestępczości, zwłaszcza, że w berlińskim świecie przestępczym duże arabskie klany zdominowały handel narkotykami, prostytucję i przemyt ludzi.

„Ludzie z Berlina przychodzą do nich, mówią w ich języku i przedstawiają kuszące oferty”, mówi Sjors Kamstra, berliński prokurator. Rekrutacja idzie ściśle według podziałów etnicznych, północnoafrykańskie gangi trafiają do przybyszów z Maghrebu itd.

W Berlinie powstały wielkie arabskie syndykaty przestępcze i to dochodzenia wobec nich dominują pracę policji w związku z przestępczością zorganizowaną. Przy włamaniach i innych kategoriach przestępstw dominują mieszkańcy wschodniej Europy lub Gruzini.

Przestępczość to problem Neukölln, gdzie mieszka ponad 40% imigrantów, a bezrobocie jest 2,5 raza wyższe niż średnio w Niemczech, a w przypadku imigrantów nawet 5-krotnie wyższe.

(j)

## **Rzym kontra Bruksela i Berlin. Premier Włoch Matteo Renzi rzuca wyzwanie Unii Europejskiej i Niemcom**

– Premier Włoch, Matteo Renzi, którego tak kocham, robi błąd, obrażając mnie – mówił kilka tygodni temu szef Komisji Europejskiej, Jean-Claude Juncker. Słowa te można by uznać za zabawne, gdyby nie fakt, że dotyczą jednego z największych krajów unijnych, który wybrał kurs konfrontacyjny zarówno w stosunku do Brukseli, jak i Berlina. I trudno całkowicie odmówić włoskiemu premierowi racji.

Więcej na: [wp.pl](#)

---

## **Berlin boi się, że niemieccy islamiści wrócą z Syrii do ojczyzny**

Szef niemieckiego MSW Thomas de Maiziere jest zaniepokojony udziałem pochodzących z Niemiec radykalnych islamistów w

wojnie domowej w Syrii. Minister obawia się, że po powrocie do kraju bojownicy mogą stać się zagrożeniem dla bezpieczeństwa kraju.

więcej na [www.tvn24.pl](http://www.tvn24.pl)

---

## Berlin: większość przestępców to muzułmanie

80 procent przestępstw w Berlinie popełniają imigranci. 43% z nich to Arabowie, a 32% ma pochodzenie tureckie.

Takie dane podał Rudolf Hausmann – prokurator z prokuratury generalnej. Według statystyk typowy niemiecki przestępca to młody mężczyzna z rodziny imigranckiej.



W rozmowie z FOCUS Online Hausmann zaznacza, że nie chodzi o utrwalanie krzywdzących uogólnień i z tego względu trzeba zaznaczyć różnicę między młodzieżą zintegrowaną z niemieckim społeczeństwem, a taką, która żyje w enklawach

imigranckich enklawach. Niezależnie od tych wyjaśnień jednak, dane statystyczne jasno wskazują, że to właśnie młodzież ze środowisk tureckich, kurdyjskich i arabskich najczęściej popełnia przestępstwa.

Hausmann tłumaczy to zjawisko faktem, że synowie w rodzinach o

arabskich korzeniach są wychowywani w anachronicznej kulturze, w której dominacja fizyczna odgrywa kluczową rolę. Przemoc jest w tę kulturę głęboko wpisana. Co więcej, w odróżnieniu od kobiet, mężczyznom wolno w nich wszystko, nie są niczym ograniczeni. Rodzicom często nie przeszkadza, że ich synowie nie chodzą do szkoły i wdają się w bójki z Niemcami. W wielodzietnych rodzinach, które mają po 8 czy 10 dzieci, nie dziwi sytuacja, w której trzech najstarszych braci trafia za kratki. A skoro starsze rodzeństwo weszło w konflikt z prawem, to skąd młodsze ma czerpać przykład stosowania się do zasad prawa?

GB, na podst.  
<http://islamversuseurope.blogspot.dk/2013/11/senior-state-prosecutor-80-of-intensive.html>